



**BAON STOŁECZNY  
W OBRONIE WARSZAWY  
W 1939 ROKU**

**BAON STOŁECZNY  
W OBRONIE WARSZAWY  
W 1939 ROKU**



GALERIA  
BRAMA  
BIELAŃSKA



# **BAON STOŁECZNY W OBRONIE WARSZAWY W 1939 ROKU**

Informator do wystawy  
pod redakcją  
**Tadeusza Skoczka**

Warszawa 2019

**BAON STOŁECZNY**

(30 sierpnia – 6 października 2019)

Autorzy tekstów:

**Dariusz Parzyszek**

**Tadeusz Skoczek**

Kuratorzy wystawy:

**Beata Michalec**

**Izabela Mościcka**

**Justyna Piesak**

**Natalia Roszkowska**

ISBN 978-83-65439-80-2

Szanowni Państwo,

w 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej, w Muzeum Niepodległości w Warszawie, w Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej przygotowano wystawę „Baon Stołeczny we wrześniu 1939”. Wyjątkowy projekt, nie był do tej pory przedstawiany szerokiej publiczności. Po wielu latach poszukiwań materiału źródłowego, które rozpoczął śp. Tomasz Sarnecki, założyciel i wieloletni prezes Stowarzyszenia Historycznego „Cytadela”, możecie dziś Państwo zapoznać się z fascynującą i bogatą historią elitarniej, wzorcowej jednostki piechoty garnizonu warszawskiego jaką był Baon Stołeczny. Ważnym akcentem wystawy jest zrekonstruowany sztandar Baonu Stołecznego. W czasie wojny żołnierze ukryli go w kościele Świętego Krzyża, ale spłonął podczas Powstania Warszawskiego. Po 70 latach, dzięki Stowarzyszeniu Historycznemu „Cytadela” udało się odtworzyć sztandar.

Batalion obejmujący służbę na najbardziej eksponowanych posterunkach w mieście, był reprezentacyjnym oddziałem Wojska Polskiego. Żołnierze dobierani byli ze strzelców piechoty niemal wszystkich garnizonów Drugiej Rzeczypospolitej, prezentując chwałę oręża polskiego podczas najważniejszych uroczystości państwowych. Oprócz Oddziału Zamkowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w tym Szwadronu Przybocznego i Kompanii Zamkowej, właśnie Baonowi Stołecznemu przyszło pełnić najbardziej eksponowaną służbę, m.in. na honorowych posterunkach wartowniczych przed Komendą Miasta i przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

We wrześniu 1939 roku obronę Warszawy organizował gen. Walerian Czuma. Baon Stołeczny był najmocniejszym batalionem odcinka obrony Warszawa-Zachód, dowodzonym przez pułkownika Mariana Porwita. Czołowy oddział zgrupowania podpułkownika Leopolda Okulickiego, walczący na pierwszej linii wzdłuż osi obrony Blizne-Babice, straciwszy przeszło połowę swego stanu, opuścił stolicę dnia 5 października 1939, jako ostatni.

Zaszczytna służba w Baonie stawiała za wzór najlepszych spośród najlepszych żołnierzy korpusu piechoty. Powinności żołnierza w służbie państwowej miały dawać przykład każdemu obywatelowi. Żołnierze z odległych od stolicy garnizonów wykonywali zadania z wielką czcią, oddaniem i w poczuciu nadzwyczaj ważnego obowiązku.

**Wiesław Raboszuk**

Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego

## **SPIS TREŚCI**

***Wrzesień 1939 w naszej pamięci*** – Tadeusz Skoczek – s. 9

***Baon stołeczny 1936–1939*** – Dariusz Parzyszek – s. 17

***Wystawy w Galerii Brama Bielańska Cytadeli Warszawskiej*** – s. 63



The image features a red and white flag with a central silver eagle and four gold wreaths with monograms. The eagle is the Polish national emblem, a crowned eagle with wings spread, perched on a branch. The wreaths are made of gold leaves and berries, with a gold monogram in the center of each. The monograms are 'PS' in the top-left and bottom-right corners, and 'SP' in the top-right and bottom-left corners. The text is overlaid on the central eagle and wreath.

**WRZESIEŃ 1939  
W NASZEJ PAMIĘCI**

Wrzesień. Jeden z miesięcy polskiego kalendarza, który wywołuje jednoznaczne skojarzenia. Pisany wielką literą, posiada emblematyczne i symboliczne znaczenie. Nie jest abstrakcją, łączy definicję werbalną, słowną – niemal automatycznie – z obrazem. Nie było do niedawna potrzeby opatrywania nazwy tego miesiąca konkretną datą. Nawet w języku potocznym odsyłał automatycznie do roku 1939, do miesiąca września i dnia pierwszego – czyli rozpoczęcia II wojny światowej. Historiografia polska używa jednakże kilku terminów, przenoszących ciężar znaczenia na różne obszary.

„Kampania wrześniowa”, termin popularny, bardzo często używany przez dziennikarzy i polityków, sugeruje, że atak Niemiec na Polskę zakończył się w tym jednym miesiącu. 2 października wojska niemieckie zajęły w Warszawie komendę miasta, przejmując – jak podaje Karol Mórąski – władzę formalną w stolicy (*Kalendarium obrony Warszawy we wrześniu 1939*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2009). Broniła się jeszcze załoga Helu, a pojedyncze grupy żołnierzy walczyły z Niemcami nawet w zimie 1940. Historycy przyjmują jednak, że ostatnią bitwą polska armia stoczyła z hitlerowskim agresorem 5 października 1939 roku

pod Kockiem. Podaje się też datę 6 października, bo faktycznie wczesnym rankiem żołnierze Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga składali broń i rano podpisywano akt kapitulacji. Hitler przyjmował zwycięską defiladę swoich wojsk w Warszawie 5 października 1939, a 8 października dokonano formalnego wcielenia Pomorza, Śląska, Wielkopolski i Łodzi do III Rzeszy. Dwa ostatnie dni podawane są w historiografii niemieckiej jako daty zakończenia ataku na Polskę. Nieprecyzyjny termin „kampania wrześniowa” obecny jest jednak w potocznej świadomości, używał go nawet Prezydent RP – Bronisław Komorowski: „Kampania wrześniowa, dzień 1 września 1939 roku, jest żywo zapisana w pamięci narodu polskiego” – mówił 31 sierpnia 2013 roku, otwierając rocznicowe uroczystości w Mławie. Tej treści definicję znajdziemy w encyklopediach: „**Kampania wrześniowa**, walki obronne wojsk polskich toczone od 1 września do 5 października 1939 przeciwko wojskom niemieckim i od 17 września przeciwko wojskom ZSRR. Kampania wrześniowa rozpoczęła II wojnę światową 1939–1945. Mimo formalnego przystąpienia do wojny Anglii i Francji (3 września), zachodni sojusznicy Polski nie

włączyli się czynnie w toczące się walki” ([http://portalwiedzy.onet.pl/49007,,kampania\\_wrzesniowa,haslo.html](http://portalwiedzy.onet.pl/49007,,kampania_wrzesniowa,haslo.html)).

Bardziej precyzyjnie można użyć terminu „kampania polska 1939”, mając w pamięci podobnie brzmiące nazwy: „kampania norweska”, która znana jest też pod niemiecką nazwą „Operacja Weserübung”, czyli „ćwiczenia na Wezerze” (8 kwietnia – 10 czerwca 1940). „Kampania francuska 1940”, to określenie agresji Niemiec na Francję, Belgię, Holandię i Luksemburg (10 maja – 22 czerwca 1940). „Kampanią afrykańską” nazywano działania w północnej Afryce, mające w zamierzeniu Mussoliniego stworzenie „drugiego imperium rzymskiego” (10 czerwca 1940 – 13 maja 1943). „Kampania włoska”, zdaniem niektórych historyków, rozpoczęła się 9 lipca 1943 lądowaniem wojsk alianckich na Sycylii, a zakończyła 2 maja 1945 kapitulacją wojsk niemieckich na włoskim froncie (w węższym pojęciu ograniczoną do daty 3 września 1943, kiedy dokonano faktycznie inwazji na kontynentalną Italię). Znajdziemy też w literaturze przedmiotu oraz w Internecie zapis „Kampania Polska” wielką literą. Niejako dla podkreślenia wagi i znaczenia tej historycznej nazwy stosował ten zapis portal edukacyjny IPN, znajdujący się obecnie

w przebudowie (zob. [www.1wrzesnia39.pl](http://www.1wrzesnia39.pl)). Portal „Kampania Wrześniowa 1939”, obchodzący właśnie dwudziestopięciolecie istnienia, stosuje dwie nazwy równocześnie: „Kampania Wrześniowa – Wojna Obronna 1939” (zob. [www.1939.pl](http://www.1939.pl)).

„Wojna Obronna” z kolei sugeruje, że Wojsko Polskie było we Wrześniu równorzędnym partnerem. Jest w tym terminie trochę przesady, być może też niepotrzebnej megalomanii. Píše o tym szerzej Wiesław L. Ząbek w artykule *Kampania polska 1939 w zbiorowej świadomości, zamieszczonym w zbiorowej pracy pt. Dziedzictwo i pamięć Września 1939 na Mazowszu*.

Dlatego zgodzić się wypada na różne terminologie na określanie Polskiego Września 1939, wiedząc, że i w literaturze nazwa tego miesiąca nie jest definiowana kalendarzowo, że jest to nazwa-symbol, emblemat. Przeważać będzie w historiozofii termin „Kampania polska 1939” (przymiotnik pisany małą literą, zgodnie z zasadami pisowni, wiedząc, że niektórzy autorzy uważają, że wielka litera dodaje terminowi wagi i dostojeństwa, jest imieniem własnym), mając w pamięci i to zastrzeżenie, że używają go również historycy niemieccy, a ich obraz agresji na nasz kraj może być diametralnie inny od naszego.

Jochen Böhler, znający polskie realia, bowiem przez wiele lat pracował w Warszawie w Niemieckim Instytucie Historycznym, twierdzi, że o zbrodniach hitlerowskich w Polsce nasi zachodni sąsiedzi niewiele wiedzą. Autor książki *Auftakt zum Vernichtungskrieg. Die Wehrmacht in Polen 1939*, wydanej przez „Schriftenreihe der Bundeszentrale für politische Bildung”, w Bonn w 2006 roku, znanej u nas dzięki tłumaczeniu, jakie wydał krakowski „Znak” (*Zbrodnie Wehrmachtu w Polsce. Wrzesień 1939 – wojna totalna*, Kraków 2009) oraz wydanej dwa lata później publikacji pt. *Najazd 1939. Niemcy przeciwko Polsce* (Kraków 2011) twierdzi, że Niemcy znają historię II wojny światowej z własnej perspektywy, ukształtowanej jeszcze przez propagandę Goebbelsa. „Pamiętają (...) o wydarzeniach, w których rzekomo bezbronni Niemcy byli ofiarami Polaków i które potem rozdmuchała nazistowska propaganda. Ale o tym, co faktycznie we wrześniu 1939 r. w Polsce robił Wehrmacht czy Einsatzgruppen – czyli jednostki SS i policji zajmujące się mordowaniem polskiej inteligencji i Żydów – ludzie nie mają pojęcia”. Podobna niewiedza cechuje niemieckich historyków. ([http://wyborcza.pl/1,75475,10213548,Wrzesien\\_\\_39\\_\\_](http://wyborcza.pl/1,75475,10213548,Wrzesien__39__)

[Wojna\\_zaczela\\_sie\\_dwa\\_lata\\_pozniej\\_.html#ixzz2deQy8Fo1](http://wyborcza.pl/1,75475,10213548,Wrzesien__39__Wojna_zaczela_sie_dwa_lata_pozniej_.html#ixzz2deQy8Fo1)).

Nie można nie wspomnieć też o innej znaczącej monografii, znanej w Polsce od wielu lat, książki Alexandra B. Rossino, amerykańskiego historyka związanego z Center for Advanced Holocaust Studies – *Hitler uderza na Polskę. Blitzkrieg, ideologia i okrucieństwo* (PIW, Warszawa 2009). Ważne pozycje pokazujące rzeczywistą sytuację, w jakiej znalazł się nasz kraj podczas Kampanii polskiej 1939, nie mają jeszcze należytego odbioru za granicą.

Również nasza publicystyka (a za nią historiografia), inaczej kładzie ostatnio akcenty przy omawianiu problematyki Września 1939. Coraz częściej pisze się wyłącznie o 17 września 1939, o ataku ZSRR na Polskę, jako rzeczywistej przyczynie klęski Wojska Polskiego. Już samo „imię własne” naszego wschodniego sąsiada nastrocza trudności. Po 1989 roku przyjęło się używać terminu lekceważącego i pogardliwego „Rosja Sowiecka” i „Związek Sowiecki”, stygmatyzując tych, którzy używają terminu „Związek Radziecki”, zamiast ZSRR stosuje się ZSSR.

Przy okazji 80. rocznicy polskiego Września warto zwrócić uwagę na dwa wydawnictwa Muzeum Niepodległości. Pierwsze to *Wrzesień 1939 roku*.

*Mazowsze w wojnie obronnej Polski* (2007) pod redakcją Andrzeja Stawarza i Wiesława Leszka Ząbka. Przypomnijmy, że W.L. Ząbek już wtedy zmierzył się z legendą Września 1939, omawiając „prawdy i fikcje” – jak określił w podtytule swego artykułu o Kampanii polskiej 1939. O wojnie na dwa fronty, czyli praktycznej realizacji paktu Ribbentrop-Mołotow, pisali Mieczysław Cielewicz i Czesław Grzelak. Ryszard Juszkiewicz ogłosił rozważania o bitwie granicznej armii „Modlin” (1–4 września 1939). Redaktorzy przedrukowali też artykuł płk. Apoloniusza Zawilskiego, zmarłego w 2004 roku, o walkach nad Narwią, gdzie między innymi znalazł się fragment opisujący „Samotny bóg pod Wizną”. Podstawa przedruku, *Bitwy polskiego września*, ukazała się w 1972 nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia”, kolejne wydanie z 2009 roku zostało opatrzone znaczącym dopiskiem wydawnictwa „Znak” o „kultowym dziele A. Zawilskiego”. Fakt ten przeczy obiegowym twierdzeniom, że PRL likwidował opisy walk we Wrześniu, kto miał odwagę i pomysł na publikację – pisał i wydawał. W omawianej książce znajdziemy też materiał o obronie Sochaczewa, napisany przez Macieja Wojewodę oraz artykuł Czesława Grzelaka przedstawiający znaczenie

obrony Pragi, którego rozwinięciem i uzupełnieniem jest tekst *Obrona Warszawy w 1939 roku* Mieczysława Cielewicza. Fortyfikacje przedwrześniowej Warszawy przedstawił W.L. Ząbek, a pamiątki Września 1939 w Puszczy Kampinoskiej – Tadeusz Swat. Andrzej Stawarz pisał w słowie wstępnym do przypominanej książki: „Wrzesień 1939 roku stanowi jedną z najbardziej tragicznych kart naszej narodowej historii. Polska Odrodzona została, po 20 latach od powrotu na mapę świata, poddana ciężkiej próbie obrony suwerenności i niepodległości. Do dziś, walka z dwoma agresorami, początkująca II wojnę światową i skutkująca IV rozbiorem Polski, jest przedmiotem licznych badań naukowych. (...) W niniejszej publikacji nie chodzi jednak o stworzenie w miarę pełnej monografii tematu określonego w jej tytule. Zamysłem redaktorów książki było przede wszystkim opracowanie publikacji o charakterze naukowo-popularnym, nie kierowanej zatem do specjalistów, ale przystępnej dla wielu czytelników, którzy na co dzień nie zajmują się tą problematyką”.

Podobne założenia stawiają sobie wydawcy kolejnej publikacji Muzeum Niepodległości: *Dziedzictwo i pamięć Września 1939 na Mazowszu* (redakcja

naukowa Tadeusza Skoczka, Warszawa 2013). Już spojrzenie na indeksy tej pracy zbiorowej ukazują wagę merytoryczną publikacji. Nieżyjący dziś Arkadiusz Kołodziejczyk spojrział na Kampanię polską 1939 pod względem aspektów politycznych, prawnych, militarycznych i ekonomicznych. Janusz Becker omawia straty polskiej Policji Państwowej w Wojnie Obronnej 1939. Kilku autorów przedstawia miejsca pamięci i cmentarze Września w różnych miejscach i miejscowościach Mazowsza. Stefan Artymowski prezentuje tekst o grobach żołnierzy polskich na warszawskim cmentarzu powązkowskim, jako przejawie pamięci o uczestnikach (używa terminu Wojna Obronna 1939), Emil Noiński omawia miejsca pamięci żołnierzy Września 1939 na Mazowszu wschodnim, a Jolanta Załączny wspólnie z Jackiem Szczepańskim prezentuje nekropolie w powiecie legionowskim. Ważną częścią jest rozdział *Pamięć Września 1939 w muzealnictwie*. Podobnie jak aneks zawierający wrześniowe wspomnienia Józefa Garlińskiego i *Bibliografia Kampanii polskiej 1939 na Mazowszu*, zestawiona przez Andrzeja Koteckiego.

Autorzy wymienionego zbioru nie podają jednoznacznej odpowiedzi, dlaczego Kampania polska 1939 zapoczątkowała, na wiele dziesięcioleci,

okres nazywany terminem niewola, później zniewolenie. „Imperatyw obrony państwa jest nonsensem, gdy jest niewykonalny” – stwierdził Stanisław Żochowski w bliżej nieznannej w Polsce pracy *Myszę o wrześniu 1939*, wydanej w 1993 przez londyńską Oficynę Poetów i Malarzy. Nie zwalnia nas to jednak z pamiętania o ofiarności i ofiarach.

Prezydent RP – Bronisław Komorowski, wypowiedział w przededniu 75. rocznicy wybuchu II wojny światowej ważne słowa: „Wrzesień 1939 roku to obowiązek pamiętania nie tylko o heroizmie żołnierzy, odwadze i poświęceniu, twardej walce, ale także obowiązek pamiętania o zupełnej klęsce państwa polskiego, rozpadzie polskich marzeń, nadziei na długotrwałą niepodległość i wolność”.

Andrzej Duda, obecny prezydent RP, przypominając osiemdziesiątą rocznicę niemieckiej agresji nieco inaczej stawiał akcenty. W swoim przemówieniu ogłoszonym w przededniu rocznicy, w roku 100-lecia Niepodległości, prezydent podkreślił we wrześniu 2018: „Po 123 latach zaborów tamto pokolenie młodych, urodzonych bardzo często na początku XX wieku, w większości w wieku XIX uzyskało to, co nie udało się ani ich ojcom, którzy walczyli w Powstaniu Styczniowym, ani ich dziadkom,

którzy walczyli w Powstaniu Listopadowym: odzyskali swoją ojczyznę, przywrócili Polskę na mapę ofiarą swojej krwi. (...) Także potem Polacy nie chcieli oddać Polski za żadną cenę, ponownie płacąc za to swoją krwią, między innymi w czasie I wojny światowej, podczas obrony Warszawy w 1920 oraz w 1939.(...) Dwie daty 1939 roku, 1 września, i 17 września, to czarne plamy na mapie roku 100-lecia odzyskania niepodległości, bo to daty, które przypominają nam o dniach, kiedy znowu straciliśmy naszą ojczyznę, kiedy znowu Polska została rozdarta na sześć lat pomiędzy naszych dwóch wielkich wrogów, pomiędzy dwa państwa, które wtedy były państwami o ustrojach totalitarnych: przez hitlerowskie Niemcy i Związek Radziecki, przez Hitlera i Stalina”. Mówiąc o rozpoczęciu II wojny światowej, prezydent przypomniał, że w Wieluniu niemieckie bomby spadły na śpiące miasto, spadły na zwykłych ludzi w miejscu, gdzie nie było celów strategicznych, w miejscu, które nie miało wielkiego strategicznego znaczenia. Był to zwykły akt terroru, stający się symbolem terroru hitlerowskiego w czasie II wojny światowej. Zabito zwykłych mieszkańców, zwykłych obywateli, całkowicie niewinnych – podkreślił prezydent Duda. (Źródło: PAP).

Pięknie pisze o tych pierwszych dniach polskiego września Jan Tyszler w książce *Wieluń i pamięć*, prezentowanej w Galerii Brama Bielańska przy okazji jego wystawy zatytułowanej *Fascynacje* (10 marca – 1 kwietnia 2018).

Historiografia Września 1939 jest obszerna, wielowątkowa i niejednoznaczna. Zasłużona Oficyna Wydawnicza „Rytm”, współpracująca ostatnio bardzo aktywnie z „Belloną”, wydała wiele interesujących publikacji, fundamentalnych i „do czytania”, by wymienić *Wrzesień. Obrona Warszawy 1939* Józefa K. Wroniszewskiego, czy popularną monografię „Hubal”. *Major Henryk Dobrzański 1897–1940* Henryka Sobierajskiego i Andrzeja Dyszyńskiego. „Rytm” wydał też ważne edycje przygotowane przez Czesława Grzelaka: zbiorową pracę *Warszawa we wrześniu 1939. Obrazy życia i codzienności* z 2004, czy dwa lata późniejszą *Kampanię polską 1939. Początek II wojny światowej*. W 2013 roku na rynku wydawniczym pojawiły się nowe tytuły tego znanego historyka wojskowości; *Wrzesień 1939. W szponach dwóch wrogów* oraz *Kresy w czerwieni 1939. Agresja Związku Sowieckiego na Polskę*. Krakowskie wydawnictwo „Znak”, obok pozycji wspomnianego już Böhlera, posiada w swojej najnowszej ofercie interesujące poznawczo tłumaczenia: *Polska*

osamotniona. Dlaczego Wielka Brytania zdradziła swojego najwierniejszego sojusznika Jonathana Walkera oraz monografię *Druga wojna światowa* brytyjskiego historyka Antoniego Beevora, którą „Polityka” nazwała monumentalną. Warto też zwrócić uwagę na literacką reminiscencję Pawła Mochlewa i Aldony Rogulskiej pod tytułem *Tajemnice Westerplatte*, napisaną w opozycji do znanego reportażu Melchiora Wańkowicza, czy znaną monografię Rafała Witkowskiego *Westerplatte. Historia i dzień dzisiejszy* z 1977 i biografię *Major Henryk Sucharski* Andrzeja Drzycimskiego (1990). Inne światło na postaci związane z obroną Westerplatte rzucił też Stanisław M. Jankowski w często wznawianych przez „Rebis” *Wyklętych życiorysach*.

Warto wspomnieć też o konferencjach organizowanych w Muzeum Niepodległości (m.in. *Pamięć września 1939 roku – muzea, cmentarze, pomniki* (21 października 2009).

Muzeum Niepodległości jest instytucją kultury, której organem założycielskim jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. Realizujemy swoją misję poprzez gromadzenie i udostępnianie zbiorów, ochronę polskiego dziedzictwa martyrologicznego (X Pawilon Cytadeli Warszawskiej, Muzeum Więzienia Pawiak, Mauzoleum Walki i Męczeństwa w alei Szucha), organizowanie seminariów i konferencji, wydawnictwa naukowe, edukacyjne i literackie. Bogata oferta spotkań, dyskusji, promocji publikacji spotyka się z dużym zainteresowaniem młodzieży i ludzi starszych.

**Tadeusz Skoczek**



**BAON STOŁECZNY**  
**1936-1939**

**Baon Stołeczny - najmłodsza jednostka wojskowa II Rzeczypospolitej, o nowatorskiej strukturze organizacyjnej, z zadaniami reprezentacyjnymi wyróżniającym ją spośród innych jednostek tego okresu. Posiadając zarazem pełną wartość bojową, udowodnioną podczas obrony Warszawy w 1939 r., skupiająca w sobie to, co najlepsze w Wojsku Polskim drugiej połowy lat 30.**



Oryginalny emblemat BS wykonany z białego metalu, noszony na nasuwkach na naramiennikach kurtek mundurowych. Emblemat ten noszony był przez st. szer. Józefa Bresza dowódcę drużyny, służącego w Baonie Stołecznym Krakowsko-Śląskim od kwietnia do końca września 1939 r. Przedmiot pochodzi z kolekcji prywatnej Jarosława Gromuła, wnuka Józefa Bresza.

*Baon Stołeczny: jakże bardzo brakuje tej karty w podręcznikach dziejów historii ojczystej... Każdy odnaleziony element układanki prowadzi do oczywistej konstatacji: ten historyczny wzorec żołnierski przedwojennej stolicy jest w prostej linii antenatem Pułku Reprezentacyjnego Wojska Polskiego. Jest także klejnotem w koronie Drugiej Rzeczypospolitej dla każdego varsavianisty i jako taki powinien w sposób istotny wspierać narrację przewodników i nauczycieli szkół warszawskich.*

Tak o Baonie Stołecznym pisał w 2013 r., niezyskujący już, Tomasz Sarnecki. Zainicjował on przywracanie pamięci we współczesnych pokoleniach o tej jednostce. Wieloletni prezes Stowarzyszenia Historycznego „Cytadela”, jako pierwszy rozpoczął badania i poszukiwania historyczne, inspirując kolejnych historyków i pasjonatów historii, wpływając na współczesne rozumienie funkcji reprezentacyjnych w Wojsku Polskim. Dzięki temu dzisiaj znacznie więcej wiemy o Baonie Stołecznym, wydarzeniach historycznych, ludziach i ich postawach. Ponad dziesięcioletnie dociekania historyczne stały się bazą do przygotowanej przez Muzeum Niepodległości i Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela” pierwszej monograficznej wystawy poświęconej historii Baonu Stołecznego.



Wręczenie sztandaru, 4 listopada 1936 r. Zdjęcie przed Kościołem Garnizonowym na ul. Długiej (dziś Katedra Polowa Wojska Polskiego). Moment odegrania hymnu państwowego w chwilę po wręczeniu sztandaru przez Ministra Spraw Wojskowych gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego na ręce d-cy Baonu Stołecznego mjr. Juliana Głowackiego. Za sztandarem pierwszy z lewej salutuje gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki. Drugi od lewej Prezydent Warszawy Stefan Starzyński.

Fot.: Narodowe Archiwum Cyfrowe

## **Geneza powstania Baonu Stołecznego i organizacja**

W strukturze każdej armii istniały i istnieją dedykowane pododdziały, których podstawowym zadaniem jest spełnianie funkcji reprezentacyjnych, poprzez udział w różnego rodzaju uroczystościach i świętach państwowych. Starannie przygotowane umundurowanie, perfekcyjne wyszkolenie i nienaganna prezencja zawsze budziły podziw i zachwyt publiczności. Stawały się one niejako wizytówką sił zbrojnych i symbolem państwowości.

Do momentu powołania Baonu Stołecznego funkcje reprezentacyjne naprzemiennie sprawowały trzy pułki piechoty stacjonujące w Warszawie, a mianowicie: 21 Warszawski „Dzieci Warszawy”, 30 Strzelców Kaniowskich i 36 Legii Akademickiej. Funkcje reprezentacyjne dodatkowo obciążały kadrę i żołnierzy tych pułków, równolegle realizowany był przecież normalny program szkolenia wojskowego. W sytuacji rosnących potrzeb reprezentacyjnych uznano, że jedynym skutecznym rozwiązaniem jest utworzenie nowej jednostki dedykowanej tylko do tych celów. Uznano, że wystarczającym będzie powołanie nie całego

pułku, a tylko mniej liczebnie struktury – batalionu. Oprócz funkcji reprezentacyjnych, zadaniem powstałej jednostki było również wystawianie posterunków i wart honorowych w ważnych punktach stolicy.

Powołując Baon Stołeczny wprowadzono nowatorski charakter organizacyjny względem istniejących już jednostek Wojska Polskiego. Założono, że będzie składał się on z relatywnie niewielkiej stałej kadry oficerskiej i podoficerskiej, zaś większość składu osobowego pochodzić będzie z różnych dywizji piechoty, delegujących żołnierzy z poszczególnych pułków piechoty do służby w stolicy na okres sześciu miesięcy. Baon Stołeczny nie wcielał i nie szkolił rekrutów, bazując na żołnierzach już wyszkolonych w pułkach piechoty. Jakże zatem były kryteria przydziału do pełnienia zaszczytnej służby w stolicy? Otóż do służby tej wskazywani byli wyróżniający się wyszkoleniem wojskowym, postawą patriotyczną i wysokimi walorami moralnymi żołnierze, podoficerowie i oficerowie. Przez służbę w Baonie Stołecznym do 1939 r. przeszli żołnierze pochodzący w sumie z 63 różnych pułków piechoty, (czyli z ok. 70 % wszystkich istniejących pułków piechoty) z całego obszaru II Rzeczypospolitej. Można więc śmiało stwierdzić, że była to w pełni

reprezentacyjna jednostka Wojska Polskiego, zarówno pod względem wykonywanych zadań, jak i składu osobowego, pochodzącego ze wszystkich garnizonów Polski.

Baon Stołeczny został powołany do życia rozkazem (sygnatura M.S.Wojsk. Dep. Dow. Og. L. dz. 1271/Tjn. Org) ministra spraw wojskowych z 11 marca 1936 r. gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego. Zawierał on sześć załączników opisujących organizację i strukturę jednostki. Załącznik nr 6 zawierał zestawienie dywizji, których zadaniem było delegowanie żołnierzy i oficerów do służby w Baonie Stołecznym na kolejne

półroczne okresy służby w stolicy. W latach pokoju odbyło się sześć pełnych półrocznych zmian Baonu Stołecznego, siódma została przerwana wybuchem wojny we wrześniu 1939 r. Zaplanowana była też kolejna ósma zmiana, do kwietnia 1940 r. Wyjaśnienie w kwestii nazewnictwa nowo powołanej jednostki. Cóż znaczy wyraz „baon” w nazwie jednostki? Współcześnie w języku polskim w zasadzie nie używamy już tego słowa. „Baon” funkcjonował w okresie międzywojennym i oznaczał po prostu „batalion”, będąc jego skróconą wersją. Batalion, czyli jednostka organizacyjna w wojsku mniejsza niż pułk.

## **Szczegółowe zestawienie zmian Baonu Stołecznego**

### **I zmiana od 1 kwietnia do 1 października 1936 r.**

- Baon Stołeczny Legionowy – jednostki delegujące żołnierzy z DOK: II Lublin, III Grodno, IX Brześć
- 1 DP Leg. z Wilna – Pułki Piechoty Legionów (Wilno): 1, 5, 6
- 2 DP Leg. z Kielc – Pułki Piechoty Legionów: 2 (Sandomierz), 3 (Jarosław), 4 (Kielce)
- 3 DP Leg. z Zamościa – Pułki Piechoty Legionów: 7 (Chełm), 8 (Lublin), 9 (Zamość)

### **II zmiana od 1 października 1936 r. do 1 kwietnia 1937 r.**

- Baon Stołeczny Górski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK: V Kraków, VI Lwów, X Przemyśl
- 21 DP Górski (Bielsko) – Pułki Strzelców Podhalańskich: 1 (Nowy Sącz), 3 (Bielsko), 4 (Cieszyn)
- 22 DP Górski (Przemyśl) – Pułki Strzelców Podhalańskich: 2 (Sanok), 5 (Przemyśl), 6 (Sambor)
- 11 Karpacka DP (Stanisławów) – Pułki Piechoty: 48 (Stanisławów), 49 (Kołomyja), 53 (Stryj)

**III zmiana**  
**od 1 kwietnia 1937 r.**  
**do 1 września 1937 r.**

- Baon Stołeczny Podlasko-Poleski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK IX Brześć
- 9 DP (Siedlce) – Pułki Piechoty: 22 (Siedlce), 34 (Biała Podlaska), 35 (Brześć)
- 20 DP (Baranowicze) – Pułki Piechoty: 78 (Baranowicze), 79 (Słonim), 80 (Słonim)
- 30 DP (Kobryń) – Pułki Piechoty: 82 (Brześć), 83 (Kobryń), 84 (Pińsk)

**IV zmiana**  
**od 1 września 1937 r.**  
**do 1 kwietnia 1938 r.**

- Baon Stołeczny Wołyńsko-Podolski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK II Lublin
- 12 DP (Tarnopol) – Pułki Piechoty: 51 (Brzeżany), 52 (Złoczów), 54 (Tarnopol)
- 13 DP (Równe) – Pułki Piechoty: 43 (Dubno), 44 (Równe), 45 (Równe)
- 27 DP (Kowel) – Pułki Piechoty: 23 (Włodzimierz Wołyński), 24 (Łuck), 50 (Kowel)

**V zmiana**  
**od 1 kwietnia 1938 r.**  
**do 1 października 1938 r.**

- Baon Stołeczny Wielkopolski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK VII Poznań
- 14 DP (Poznań) – Pułki Piechoty: 55 (Leszno), 57 (Poznań), 58 (Poznań)
- 17 DP (Gniezno) – Pułki Piechoty: 68 (Września), 69 (Gniezno), 70 (Pleszew)
- 25 DP (Kalisz) – Pułki Piechoty: 29 (Kalisz), 56 (Krotoszyn), 60 (Ostrów Wlkp.)

**VI zmiana**  
**od 1 października 1938 r.**  
**do 1 kwietnia 1939 r.**

- Baon Stołeczny Kujawsko-Pomorski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK VIII Toruń
- 4 DP (Toruń) – Pułki Piechoty: 14 (Włocławek), 63 (Toruń), 67 (Brodnica)
- 15 DP (Bydgoszcz) – Pułki Piechoty: 59 (Inowrocław), 61 (Bydgoszcz), 62 (Bydgoszcz)
- 16 DP (Grudziądz) – Pułki Piechoty: 64 (Grudziądz), 65 (Starogard), 66 (Chełmno)

**VII zmiana**  
**od 1 kwietnia 1939 r.**  
**do 1 października 1939 r.**

- Baon Stołeczny Krakowsko-Śląski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK IV Łódź, V Kraków
- 6 DP (Kraków) – Pułki Piechoty: 12 (Wadowice), 16 (Tarnów), 20 (Kraków)
- 7 DP (Częstochowa) – Pułki Piechoty: 25 (Piotrków Tryb.), 27 (Częstochowa), 74 (Lubliniec)
- 23 DP (Katowice) – Pułki Piechoty: 11 (Tarnowski Góry), 73 (Katowice), 75 (Chorzów)

**VIII zmiana**  
**od 1 października 1939 r.**  
**do 1 kwietnia 1940 r.**

- Baon Stołeczny Mazowiecko-Kurpiowski – jednostki delegujące żołnierzy z DOK I Warszawa
- 8 DP (Modlin) – Pułki Piechoty: 13 (Pułtusk), 21 (Warszawa), 32 (Modlin)
- 18 DP (Łomża) – Pułki Piechoty: 33 (Łomża), 42 (Białystok), 71 (Zambrów)
- 28 DP (Warszawa) – Pułki Piechoty: 15 (Dęblin), 36 (Warszawa), 72 (Radom)

Baon Stołeczny oprócz funkcji reprezentacyjnych pełnił również funkcje ochrony i zabezpieczenia najważniejszych obiektów w garnizonie warszawskim. Codziennie żołnierze pełnili służbę wartowniczą w Komendzie Miasta przy pl. Piłsudskiego 4, wystawiając m.in. posterunek alarmowy na tarasie przed wejściem do budynku. Taras ten do dzisiaj przetrwał i znajduje się przy ul. gen. Tokarzewskiego-Karaszewicza. Drugim najważniejszym miejscem, gdzie wystawiana była w sposób ciągły warta honorowa był Grób Nieznanego Żołnierza. Inne obiekty chronione to: Dowództwo Okręgu Korpusu I przy ul. Przejazd, lotnisko 1 Pułku Lotniczego na Okęciu, Wojskowe Więzienie Śledcze nr 1, Fort Służew, Mokotów (domy generalskie). Baon Stołeczny wykorzystywał w zadaniach ochronnych również specjalnie wyszkolone psy wartownicze. W sumie każdego dnia ponad sto pełniło służbę wartowniczą.

Baon Stołeczny w warunkach pokojowych składał się z 12 oficerów, 51 podoficerów zawodowych i nadterminowych oraz 422 szeregowych. Kadra dzieliła się na stałą i zmienną (rotowaną, co sześć miesięcy). Stała kadra oficerska liczyła 6 oficerów: dowódca baonu, podkwatermistrz, oficer administracyjno-materiałowy, dwaj dowódcy

kompanii i jeden oficer młodszy. Pozostałych sześciu oficerów stanowiło kadre zmienną. Stała kadra podoficerska liczyła 12 osób. Baon Stołeczny nie posiadał własnych koszar, zakwaterowanie wyznaczono w koszarach 1 Dywizjonu Artylerii Konnej przy ul. 29 Listopada. Początkowo miejsc była niewystarczająca ilość, co spowodowało, że jedna kompania do marca 1937 r. kwaterowała w budynkach koszarowych 1 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej przy ul. Puławskiej.



Odślonięcie tablicy pamiątkowej w Ogrodzie Saskim upamiętniającej miejsce,  
w którym przemawiał Marszałek J. Piłsudski, 12 listopada 1938 r.  
Baon Stołeczny Kujawsko–Pomorski oddaje honory gen. broni Kazimierzowi Sosnkowskiemu,  
przewodniczącemu Komitetu ds. Uzbrojenia i Sprzętu Głównego Inspektoratu Sił Zbrojnych.

Fot.: Narodowe Archiwum Cyfrowe

## Dowódcy

Organizatorem i pierwszym dowódcą Baonu Stołecznego był mjr br. panc. Julian Głowacki (1897–1986). Był on wieloletnim oficerem 1 Pułku Czołgów w Żurawicy. Od 1930 r. przydzielony został do Centrum Wyszkozenia Broni Pancерnej w Modlinie. Od 1 kwietnia 1936 r. do 1 maja 1939 r. dowodził Baonem Stołecznym, po czym skierowany został na dowódcę 3 Batalionu Pancерnego w Warszawie. W Dowództwie Obrony Warszawy był dowódcą broni pancерnej. Trafił do niewoli niemieckiej. Po zakończeniu wojny był przesładowany m.in. został wyrzucony z pracy. Odznaczony był m.in. *Virtuti Militari* V kl. (1920 r.).

Drugim dowódcą był mjr piech. Józef Spychalski (1898–1944). Był on też zarazem ostatnim dowódcą Baonu Stołecznego, z nim brał udział w obronie Warszawy. Walczył w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r. Potem służył kolejno w 57 pułku piechoty, w Centrum Wyszkozenia Piechoty w Rembertowie (jako wykładowca taktyki), w 55 poznańskim pułku piechoty w Lesznie. Dowództwo nad Baonem Stołecznym objął 2 maja 1939 r. i sprawował je do 5 października 1939 r. W 1940 r. zorganizował

Związek Waki Zbrojnej w strefie okupacji radzieckiej. Został aresztowany przez Rosjan i skazany na karę śmierci. Na mocy układu polsko-sowieckiego opuścił więzienie w Moskwie i wstąpił do tworzącej się Armii Polskiej pod dowództwem gen. Władysława Andersa. W marcu 1942 r., jako „cichociemny”, zrzucony został na spadochronie do kraju pod ps. „Grudzień”. Komendant Okręgu Krakowskiego AK aresztowany w 1944 r., zamordowany prawdopodobnie w obozie Sachsenhausen (na wiadomość o wybuchu Powstania Warszawskiego na rozkaz Heinricha Himmlera zgładzono tam dużą grupę wyższych oficerów Armii Krajowej). Odznaczony: *Virtuti Militari* V kl., IV kl, Krzyż Niepodległości z Mieczami, Krzyż Walecznych.



Baon Stołeczny Górski, zakończenie służby, maj 1937 r. Zdjęcie na terenie koszar 1 DAK przy ul. 29 Listopada.  
W rogatywkach siedzą o lewej: mjr Julian Głowacki d-ca BS, kpt. Leon Pieczyński d-ca 3 kompanii  
w otoczeniu wymiennej kadry oficerskiej i podoficerskiej 3 kompanii Baonu Stołecznego.

Fot. ze zbiorów prywatnych Marii Krudowskiej (córki kpt. Leona Pieczyńskiego)

## Umundurowanie i wyposażenie

Baon Stołeczny jako pierwsza jednostka w Wojsku Polskim otrzymała na wyposażenie nowo wprowadzane umundurowanie piechoty – sukieną kurtkę wz. 36 (wiosna 1936 r.) i spodnie z owijkami wz. 37 (wiosna 1937 r.). Płaszcz wz. 36 wprowadzono na stan w 1938 r. Nowy wzór munduru piechoty różnił się od poprzednich wzorów nowocześniejszym krojem, kurtka posiadała dodatkowo dwie kieszenie na piersi, spodnie były proste (poprzednio bryczesy) z krótkimi owijkami oraz nową barwą ochronną, znacznie lepiej maskującą w warunkach polskiej przyrody. To nowe sukienne umundurowanie noszone było przez szeregowych oraz podoficerów. Był jednak wyjątek od tej zasady. Celem uzyskania jednolitego wyglądu kompanii strzeleckich podczas uroczystości w mundurach sukienych (oraz skórzanych trzewiakach) występowali również oficerowie: dowódca pocztu sztandarowego oraz dowódca plutonów. Pozostali oficerowie Baonu Stołecznego nosili mundury kroju oficerskiego gabardynowe wz. 36 oraz buty z wysokimi cholewami. Każdy żołnierz po przybyciu do Warszawy oprócz przywiezionego ze sobą

kompletu mundurowego otrzymywał całkowicie nowy zestaw umundurowania sukienego nowego typu, dopasowanego do sylwetki. Do tego nasuwki na naramienniki z metalowym emblematem „BS” oraz nowy pas i ładownice skórzane koloru nowej skóry. Oficerowie kadry stałej na naramiennikach mieli wyhaftowany bajorkiem znak „BS”, zaś oficerowie rotacyjni zaopatrywani byli w nasuwki na naramiennik z przyszytym metalowym znakiem „BS” (zakrywały wyhaftowany na naramienniku numer macierzystego pułku, z którego pochodził dany oficer).

Wyjątkowy pod względem mundurowym był Baon Stołeczny Górski. Służyli w nim żołnierze z pułków podhalańskich i karpackich. Wyróżnikiem mundurowym pułków podhalańskich był kapelusz podhalański z fantazyjnie przyczepionym orlim piórem i puszką z prawej strony kapelusza. Całość uzupełniała peleryna typ III, zapinana u góry na skórzany pleciony kołek oraz przyszyty na kołnierzu emblemat podhalański – swastykę na gałązkach jedliny. Jeszcze bardziej widowiskowy mundur posiadał 49 Pułk Piechoty z 11 Karpackiej Dywizji Piechoty. Do wystąpień uroczystych noszony był kapelusz huculski o odmiennym kształcie niż podhalański. Kapelusz ten posiadał

po prawej stronie pęk piór cietrzewia (bądź koguta – specjalnie ukształtowanych) z puszką. Szeroka podpinka z czerwonej skóry nabijana była ponad 500 drobnymi gwoździami z białego metalu, dając w efekcie bardzo widowiskowe nakrycie głowy. Na pelerynie typu III przyszyte były na kołnierzu emblematy karpackie – krzyż huculski na liściach dębu z gałązką limby.



### **Szeregowy w ubiorze służbowym (huculskim) do wystąpień uroczystych**

Baon Stołeczny Górski, 1937 r.

Wyróżnikiem żołnierzy Baonu Stołecznego Górskiego pochodzących z 49 Pułku Strzelców Kresowych z Kołomyi były sukienne peleryny wz. 36 oraz kapelusze huculskie. Na kołnierzach peleryn naszyte grantowo-żółte paski (barwy piechoty) oraz emblematy huculskie – krzyż huculski z gałązką limby i dębu. Kapelusz huculski wykonany z utwardzanego filcu o charakterystycznym kształcie i symbolice zaczerpniętej z huculskiej ludowej tradycji. Na rondzie kapelusza znajduje się sznur w barwach piechoty grantowo-żółtej. Z lewej strony kapelusza umieszczone pióra cietrzewia z białym puchem i emblematem huculskim. Kapelusze oficerskie posiadały pióra cietrzewia, zaś do kapeluszy żołnierskich stosowano odpowiednio formowane pióra kogucie. Efektownym wizualnie elementem jest szkarłatna podpinka pod brodę z ponad pięciuset nabitym gwoździami wokół rozetek. Podpinki w kapeluszach szeregowych w jednym rzędzie posiadają po 6 gwoździ, zamiast 7 (zgodnie z przepisem mundurowym). Siedem gwoździ w rzędzie posiadały podpinki kapeluszy oficerskich. Pozostałe elementy umundurowania standardowe: kurtka mundurowa sukienna wz. 36, na naramiennikach nasuwki z umieszczonymi stylizowanymi literami „BS” (Baon Stołeczny), na kołnierzu granatowe sukienne patki piechoty z żółtą wypustką, z wężykami ze srebrnego galonu, spodnie sukienne piechoty wz. 37, na dole sukienne owijki, na głowie hełm wz. 31, skórzane trzewiki wz. 31 podkute metalowymi gwoździami, poczernione, pas główny żołnierski wz. 31. z ładownicami polskimi wz. 22, bagnet na żabce wz. 24 oraz karabin Mauser wz. 1898 kal. 7,92 mm.

Rekonstrukcja umundurowania.

Ze zbiorów Dariusza Parzyszka

### **Szeregowy w ubiorze służbowym (podhalańskim) do wystąpień uroczystych**

Baon Stołeczny Górski, 1937 r.

Wyróżnikiem żołnierzy Baonu Stołecznego Górskiego pochodzących z pułków podhalańskich były sukienne peleryny podhalańskie wz. 36 oraz kapelusze podhalańskie. Na kołnierzach peleryn naszyte grantowo-żółte paski (barwy piechoty) oraz emblematy podhalańskie – swastyka na jedlinie. Kapelusz wykonany z utwardzanego filcu ciemnej barwy khaki o kształtach i symbolice zaczerpniętej z podhalańskiej tradycji ludowej. Z lewej strony kapelusza pióro orle z białym puchem i emblematem podhalańskim. Pozostałe elementy umundurowania standardowe: kurtka mundurowa sukienka wz. 36, na naramiennikach nasuwki z umieszczonymi stylizowanymi literami „BS” (Baon Stołeczny), na kołnierzu granatowe sukienne patki piechoty z żółtą wypustką, z wężykami ze srebrnego galonu, spodnie sukienne piechoty wz. 37, na dole sukienne owijki, na głowie hełm wz. 31, skórzane trzewiki wz. 31 podkute metalowymi gwoździami, poczernione, pas główny żołnierski wz. 31. z ładownicami polskimi wz. 22, bagnet na żabce wz. 24 oraz karabin Mauser wz. 1898 kal. 7,92 mm.

Rekonstrukcja umundurowania.

Ze zbiorów Mirosława Łasicy





## **Porucznik w ubiorze służbowym**

Baon Stołeczny 1939 r.

Porucznik piechoty nosi mundur wz. 36 uszyty na zamówienie u jednego z krawców warszawskich. Kurtka mundurowa i bryczesy z kamgarnu to mundur służbowy używany na co dzień. Na naramienniku nasuwka „BS” (Baon Stołeczny). Oksydowane, oficerskie guziki z białego metalu. Haftowane trzema rodzajami bajorka sukienne łapki oficerskie prezentują barwy piechoty: ciemnogrnatowy kolor sukna kontrastuje z żółtymi wypustkami. Koalicyjka pasa głównego wz. 36 posiada – mocowaną na słupek z zakrętką na wysokości linii orderowej – złotą odznakę P.O.S. (Państwowa Odznaka Sportowa). Buty oficerskie, kroju angielskiego, o wyprawie chromowej, uszyte na miarę, posiadają na szklankach łożki do podtrzymywania ostróg. Czapka rogatywka wz. 35, usztywniona, z gabardyny, z sukienym, granatowym otokiem piechoty. Obszycie brytów i krawędzi otoku srebrnym galonem metalowym. Daszek fibrowy czarny, lakierowany, okuty taśmą metalową z białego metalu. Podpinka z czarnej, lakierowanej skóry z guzikami wz. 28. Orzełek ogólnowojskowy wz. 19. Na pasie głównym – służbowa, palna broń krótka: belgijski pistolet FN 1910 kal. 7,65 mm (w skórzanej kaburze prod. polskiej) i paradna broń biała: jednobruzdowa, oficerska, regulaminowa szabla oficerska piechoty wz. 21/22, na żabce wz. 27 z temblakiem. Występując w defiladzie, w szyku zwartym, oficer występuje w hełmie bojowym wz. 31 produkcji huty „Ludwików”. Całość sylwetki uzupełniają brązowe rękawiczki (zapi-nane dla lepszego dopasowania po wewnętrznej stronie nadgarstków drobnymi napami).

Rekonstrukcja umundurowania.

Mundur ś.p. Tomasza Sarneckiego, inicjatora przywracania pamięci o Baonie Stołecznym



### **Czapka rogatywka garnizonowa wz. 35**

Wykonana z sukna przeznaczona dla szeregowych i podoficerów. Daszek z fibry lakierowanej na czarno. Z przodu orzeł wz. 19. Otok sukienny granatowy.

Rekonstrukcja czapki.  
Ze zbiorów Marcina Partyki

### **Hełm polski wz. 31**

Wykonany w Hucie Ludwików ze stali o czerepie jednoczęściowym. Pomalowany lakierem o kolorze maskującym khaki „Salamandra” (stąd pochodzi jego popularna nazwa „hełm Salamandra”) z domieszką drobin korka, celem uzyskania właściwości antyrefleksyjnych. Z tyłu znajduje się miedziany nit kontrolny (odbiór wojskowy). Szacuje się, że do września 1939 r. wyprodukowano ok. 320 tys. sztuk tych hełmów.

Ze zbiorów Mirosława Łasicy



## **Sztandar Baonu Stołecznego**

Każda jednostka wojskowa posiada sztandar, który jest symbolem jej trwałości i wartości żołnierskich i patriotycznych. Baon Stołeczny również otrzymał swój sztandar, który został wręczony 4 listopada 1936 r., a więc w pięć miesięcy po sformowaniu jednostki. W literaturze wielokrotnie podaje się datę 10 listopada 1936 r., jako dzień wręczenia sztandaru, jednakże ostatnie badania historyczne Stowarzyszenia Historycznego „Cytadela” pozwoliły na ostateczną weryfikację tej daty. Sztandar został ufundowany przez Zarząd Miasta Stołecznego Warszawy. Awers sztandaru składał się z umieszczonych na czterech rogach stylizowanych wyhaftowanych liter „BS” w otoczeniu wieńca laurowego, pośrodku był wyhaftowany orzeł państwowy. Rewers sztandaru zawierał w trzech rogach haftowane godło Warszawy – Syrenkę Warszawską z koroną, zaś w prawym górnym rogu wyhaftowany był wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej. Centralne miejsce zajmowała sentencja „Honor i Ojczyzna”. Do dnia dzisiejszego sztandar nie przetrwał w całości. W końcowych dniach obrony Warszawy

w 1939 r. sztandar, za wiedzą ks. misjonarza Edmunda Krausego, został schowany w kościele Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu, w skrytce nad kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej. W stanie nienaruszonym dotrwał do Powstania Warszawskiego. 23 sierpnia 1944 r. z rana rozpoczęły się walki o kościół Św. Krzyża, który ostrzelany przez czołgi niemieckie stanął w płomieniach. Wtedy też całkowicie spaliła się kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej. Podczas odbudowy kościoła odnaleziono jedynie nadpaloną głowicę sztandaru, która następnie została przekazana w 1959 r. do Muzeum Wojska Polskiego. Głowica ta do dzisiaj znajduje się na wystawie głównej w Muzeum.

Jednakże to nie jest koniec historii sztandaru. Za sprawą Tomasza Sarneckiego, wiernie wykonana została replika tego sztandaru. Całość została pieczołowicie wyhaftowana ręcznie tradycyjnymi technikami i została wykonana z takich samych materiałów, z jakich wykonany był oryginał. Poświęcenie odrestaurowanego sztandaru odbyło się 23 sierpnia 2014 r. w kościele Św. Krzyża, z asystą Batalionu Reprezentacyjnego WP. Replika została uroczystie przekazana tego dnia do Sali Tradycji Dowództwa Garnizonu Warszawskiego.

Tam znajduje się do dzisiaj. Replika sztandaru wykorzystywana jest w czasie różnych wydarzeń historycznych, podczas których odtwarzany jest przez Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela” Baon Stołeczny np. Noc Muzeów (corocznie w maju), uroczystości patriotyczne na cmentarzu wojennym w Starych Babicach (we wrześniu), podczas defilad wojskowych 11 listopada czy też 15 sierpnia, podczas defilady stulecia w 2018 r.



Oryginalna głowica sztandaru Baonu Stołecznego, prezentowana w Muzeum Wojska Polskiego.

Fot. Tomasz Sarnecki

Dnia 4.XI.1936 roku. Z uroczystości wręczenia chorągwi batalionowi stołecznemu. Na zdjęciu: minister spraw wojskowych, general dywizji Kasprzycki wręcza chorągiew dowódcy batalionu



1190

Wycinek z Wiarusa nr 46 z 1936 r. informujący o wręczeniu sztandaru Baonowi Stołecznemu



## **SZTANDAR BAONU STOŁECZNEGO**

Wykonany z jedwabiu, haftowany ręcznie z wykorzystaniem złotych i srebrnych nici. Sztandar regulaminowy wz. 27 o wymiarach płata 100 x 100 cm według wzoru określonego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej nr 115 z dnia 28 grudnia 1927 r. Na prawej stronie krzyż kawalerski, pośrodku haftowany srebrną nicią orzeł wz. 27, w wieńcu z gałązek wawrzynu, pomiędzy ramionami krzyża mniejsze wieńce, pośrodku których znajdują się stylizowane litery „BS”. Na lewej stronie znajduje się krzyż kawalerski, na środku w wieńcu laurowym napis „Honor i Ojczyzna”. W prawym górnym rogu jest wizerunek Matki Boskiej Częstochowskiej (jako patronki Wojska Polskiego), zaś w pozostałych rogach herb Warszawy. Płat sztandaru połączony z drzewcem skórzaną pochwą, do której przybite są gwoździe pamiątkowe. Głowica sztandaru składa się ze srebrnego orła, stojącego na cokole skrzynkowym ze stylizowanym złotym napisem „BS”.

Zaszczyt przyjęcia sztandaru dla jednostki miała druga zmiana Baonu Stołecznego – Zmiana Górska. Pełniła ona służbę od 1 października 1936 r. do 1 kwietnia 1937 r., składając się z żołnierzy wszystkich sześciu pułków strzelców podhalańskich oraz pułków karpackich. Na wielu zdjęciach utrwalona została chwila przekazania sztandaru na progu Kościoła Garnizonowego (dziś Katedry Polowej Wojska Polskiego) przy ul. Długiej. Widać na nich dowódcę Baonu Stołecznego mjr. Juliana Głowackiego odbierającego go z rąk gen. dyw. Tadeusza Kasprzyckiego. Zdjęcie podpiswane jest jako wręczenie sztandaru w dniu 10 listopada. Data ta przez długi czas wydawała się niepodważalna, aż do momentu, w którym znaleziona została wiadomość w czasopiśmie „Wiarius” oraz w „Żołnierzu Polskim” z 1936 r. o tym, że wręczenie sztandaru miało miejsce wcześniej, bo już 4 listopada 1936 r., czyli sześć dni wcześniej niż dotychczas sądzono! Dalsze poszukiwania wykazały, że dzień 4 listopada 1936 r. prawdopodobnie nie był pierwszym dniem, w którym publicznie pojawia się sztandar! Analiza zdjęć historycznych wykazała, że sztandar być może publicznie był prezentowany już 25 października 1936 r., kiedy to kompania honorowa Baonu Stołecznego asystowała w czasie uroczystości składania wieńca przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie przez członków misji włoskiej pod przewodnictwem gen. Eugenio Coselschi. Na dostępnym zdjęciu sztandar niestety jest dość daleko i niezbyt wyraźny, co powoduje, że trudno jednoznacznie go zidentyfikować.

Sztandar Baonu Stołecznego został ukryty pod koniec września 1939 r. w kościele św. Krzyża (nad kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej) na Krakowskim Przedmieściu, spłonął podczas Powstania Warszawskiego, a odnaleziona głowica została przekazana do Muzeum Wojska Polskiego w 1959 r.

W 2014 r. Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela” wykonało kopię sztandaru Baonu Stołecznego. Odtworzenie sztandaru było możliwe dzięki przeprowadzeniu zbiórki publicznej z udziałem kilkuset darczyńców, którzy kupili cegiełki-albumy poświęcone Baonowi Stołecznemu. Matką chrzestną sztandaru była ś.p. Pani Maria Krudowska – córka dowódcy 3 kompanii Batalionu Stołecznego kpt. Leona Pieczyńskiego i Pani Wanda Traczyk-Stawska, żołnierz AK, walcząca w kościele św. Krzyża podczas Powstania Warszawskiego. Uroczyste poświęcenie sztandaru odbyło się 23 sierpnia 2014 r. w kościele św. Krzyża. Obecnie jest on dostępny publicznie i prezentowany w Sali Tradycji Dowództwa Garnizonu Warszawa.

Replika sztandaru – Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela”







Uroczystość poświęcenia repliki sztandaru Baonu Stołecznego  
w Kościele św. Krzyża w Warszawie, 23 sierpnia 2014 r.  
Poczet sztandarowy wystawia przez Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela”,  
stoją od lewej: Łukasz Płoszaj, Jacek Stepnowski, Mirosław Łasica, Dariusz Parzyszek.

Fot. st. chor. K. Kaczmarz/DGW

## Służba w czasie pokoju

Baon Stołeczny od 1 kwietnia 1936 r. rozpoczął służbę reprezentacyjną. Od tej pory swoją obecnością uświetniał najważniejsze uroczystości państwowe, w tym: defilady w dniu Święta Konstytucji 3 maja, defilady w dniu Święta Żołnierza 15 sierpnia, 11 listopada w Święto Niepodległości, z okazji imienin marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego czy też marszałka Józefa Piłsudskiego, z okazji Święta Morza w czerwcu, wizyty władz państwowych i zwierzchników sił zbrojnych, wizyty wysokiej rangi dyplomatów, powitań attaché wojskowych w Warszawie. Baon Stołeczny asystował podczas wizyt m.in.: króla Rumunii Karola II (1937), szefa sztabu armii fińskiej gen. Lennarta Oescha (1937), szefa sztabu armii estońskiej gen. Reeka (1937), szefa sztabu armii łotewskiej gen. Hartmansa (1937), ministra spraw zagranicznych Austrii Guido Schmidta (1937), prezesa afgańskiego banku narodowego Abdula Medżida Khana (1937), ministra finansów Łotwy Ludviga Ekisa (1938), regenta Węgier adm. Mikłosa Horty (1938), szefa rumuńskiego sztabu generalnego gen. Stefana Ionescu (1938), ministra spraw zagranicznych

III Rzeszy Joachima von Ribbentropa (1939), naczelnego dowódcy armii litewskiej gen. Stasysa Raštikisa (1939), naczelnego wodza armii estońskiej gen. Johana Laidonera (1939), ministra robót publicznych Francji Pana de Monzie (1939), szefa sztabu brytyjskich zamorskich sił zbrojnych gen. Edwarda Ironside (1939). Ostatnią uroczystością czasu pokoju, w jakiej brał udział Baon Stołeczny, było przekazanie Polsce sztandarów wszystkich stanów USA (jako symbol wspierania polskich dążeń) w dniu 23 sierpnia 1939 r. Już po wybuchu wojny planowana była jeszcze jedna uroczystość z udziałem Baonu Stołecznego. Miał to być, w dniu 3 września, uroczysty capstrzyk przed ambasadami Anglii i Francji z okazji wypowiedzenia przez te kraje wojny Niemcom. Baon został przemundurowany i gotowy do rozpoczęcia uroczystości, jednakże na osobisty rozkaz pierwszego wiceministra spraw wojskowych gen. Janusza Głuchowskiego, wyruszył w sile 120 żołnierzy w rejon Otwocka i Falenicy, celem oczyszczenia terenu z domniemanych dywersantów. W capstrzyku wzięła udział jedynie orkiestra Baonu Stołecznego bez sztandaru jednostki.

Do codziennych obowiązków Baonu Stołecznego należała również uroczysta zmiana warty przed

Komendą Miasta. Zawsze brała w niej udział orkiestra. Jedną z takich zmian Baonu Stołecznego Górskiego zarejestrowała kamera Polskiej Agencji Telegraficznej w kwietniu 1937 r. Służba wartownicza wykonywana przez żołnierzy również

przyniosła uznanie dla Baonu Stołecznego. Do sukcesów należy zaliczyć zatrzymanie m.in. mężczyzn podejrzanych o szpiegostwo: jednego w hangarze 1 Pułku Lotniczego a drugiego w rejonie koszar 1 Dywizjonu Artylerii Konnej.



Wizyta szefa sztabu generalnego Finlandii gen. K. Lennarta Oescha. 9 września 1937 r.  
Zdjęcie przed Grobem Nieznanego Żołnierza.  
Baon Stołeczny Wołyńsko-Podolski, widoczny sztandar BS,  
poczet sztandarowy w sukiennych kurkach mundurowych wz. 36 i spodniach wz. 37.

Fot.: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Wartownik na posterunku alarmowym przed Komendą Miasta, pl. Marszałka Piłsudskiego 4, wiosna 1937 r.  
Strzelec kompanii huculskiej Baonu Stołecznego Górskiego  
(z 49 Pułku Strzelców Kresowych w marcu 1939 r. przemianowanego na 49 Huculski Pułk Piechoty).

Fot.: Narodowe Archiwum Cyfrowe



Uroczystość wręczenia sztandarów wszystkich stanów USA, 23 sierpnia 1939 r. Zdjęcie na pl. Marszałka Piłsudskiego.  
Baon Stołeczny Krakowsko-Śląski, przemarsz 3 kompanii pod dowództwem kpt. Leona Pieczyńskiego.

Fot. ze zbiorów Digital Collections at University of Wisconsin-Milwaukee (Harrison Forman Collection)

## **Obrona Warszawy 1939 r.**

Baon Stołeczny postawiony został w stan mobilizacji 24 sierpnia 1939 r. Mobilizacja przebiegła sprawnie i zgodnie z zakładanym planem. Była to zasługa sprawnego działania kpt. Ludwika Szczygielskiego, odpowiadającego za całość spraw mobilizacyjnych. W ramach prac mobilizacyjnych Baon Stołeczny wystawił czwartą kompanię i dwa bataliony wartownicze. Skład osobowy dowództwa Baonu Stołecznego, wrzesień 1939 r.:

- Dowódca – mjr Józef Spychalski
- Adiutant – por. Władysław Dworzanowski
- Dowódca plutonu zwiadu – por. Edward Jaroch
- Kwatermistrz – kpt. Tadeusz Gąsiorowski
- Oficer mobilizacyjny – kpt. Ludwik Szczygielski
- Oficer gospodarczy – kpt. int. Antoni Wolf
- Oficer żywnościowy – chor. Józef Górka
- Kapelmistrz – kpt. adm. Zygmunt Grabowski
- Lekarz – por. rez. lek. Elezor Hauze
- Dowódca 1 kompanii – kpt. Waław Sikorski
- Dowódca 2 kompanii – kpt. Czesław Daczkowski
- Dowódca 3 kompanii – kpt. Leon Pieczyński

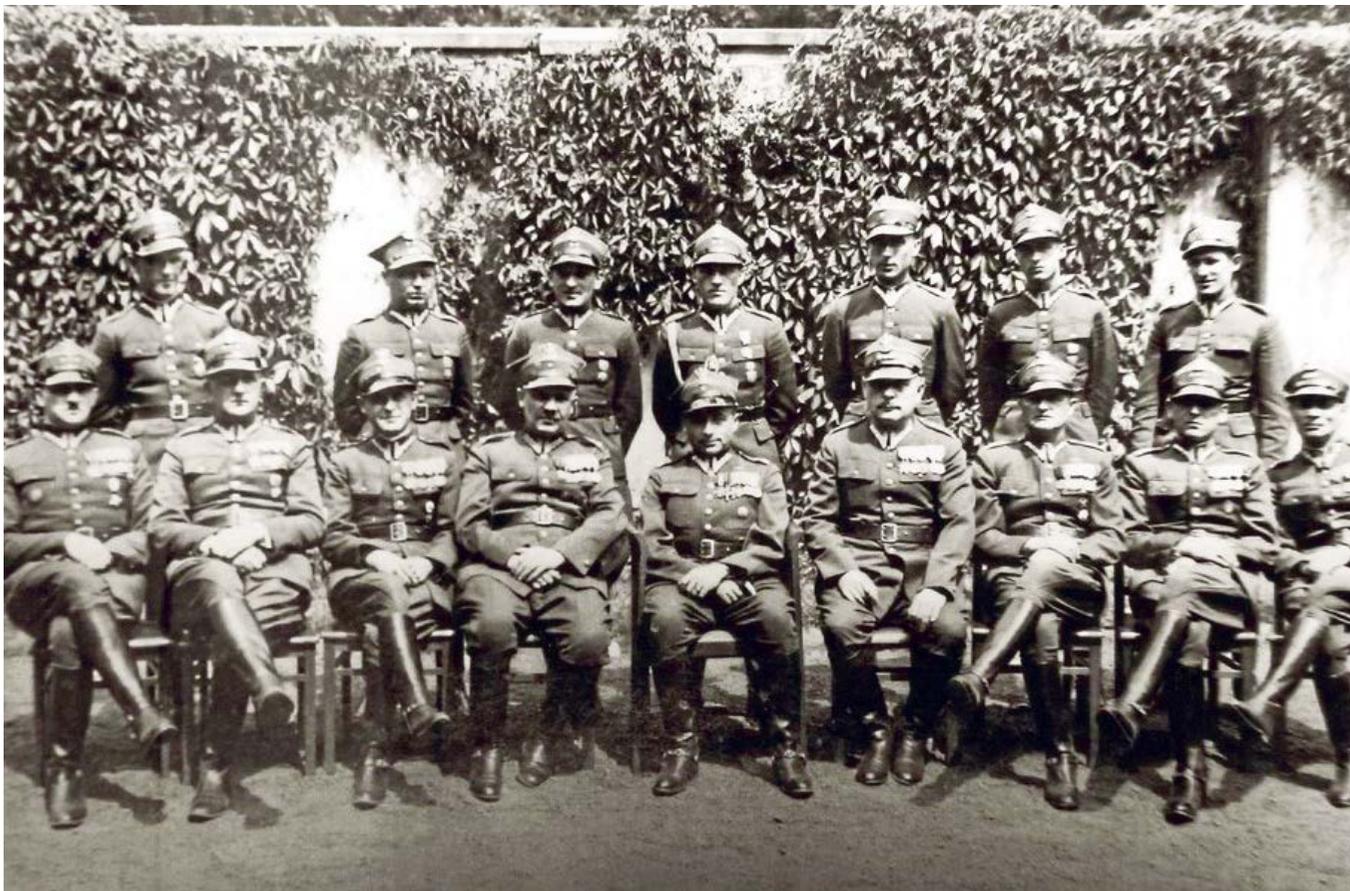
- Dowódca 4 kompanii – por. Jerzy Pytłosz
- Kompania ckm – por. Juliusz Freisler

Pierwsze zadanie wojenne Baonu Stołecznego polegało na wystawieniu wart na mostach na Wiśle w Warszawie i Świdrach Małych. W ciągu pierwszych kilku dni września Baon Stołeczny był jedyną pełnowartościową jednostką piechoty w stolicy. 4 września Baon Stołeczny obsadzi na rozkaz dowódcy obrony Warszawy gen. Waleriana Czumy odciek obrony „Wola”. Tam rozpoczęły się intensywne prace fortyfikacyjne, gdyż z zachodniego kierunku oczekiwano natarcia niemieckiego. Do rana 8 września pozycje przygotowane przez Baon Stołeczny przejął do dalszej obrony III batalion 40 Pułku Piechoty. Baon odszedł zaś na nowo utworzony odcinek obrony „Północ”, dowodzony przez ppłk. dypl. Waleriana Tewzadze, obsadzając rejon Powązek i Fortu Bema. W nocy z 9 na 10 września Baon Stołeczny przeprowadził rozpoznanie na kierunku Klaudyn I, Klaudyn II i Wawrzyszew, nie napotyając stanowisk wroga. Skutkiem niemieckich prób rozbicia obrony Warszawy była kolejna reorganizacja polskiego dowodzenia. 10 września powstał odcinek obrony „Warszawa Zachód”,

scentralizowany pod rozkazami płk. dypl. Mariana Porwita, szefem sztabu został ppłk dypl. Leopold Okulicki. Linie obronne podzielone zostały na trzy pododcinki. 11 września w ciągu dnia pozycje Baonu Stołecznego były ostrzeliwane przez artylerię nieprzyjaciela. Po stwierdzeniu położenia niemieckiej baterii została ona ostrzelana przez polską artylerię. 13 września zbombardowane zostały pozycje Baonu Stołecznego, w wyniku czego wielu żołnierzy zostało rannych, w tym kpt. Leon Pieczyński dowódca 3 kompanii. 14 września o godzinie 7:00 wyszło niemieckie uderzenie ze Starych Babic w kierunku na Blizne i Górcze, na placówkę obsadzoną przez Baon Stołeczny, wsparte kilkunasoma czołgami. Ostrzał polskiej artylerii spowodował odwrót oddziału niemieckiego z 33 Pułku Piechoty Zmotoryzowanej. Placówka wyparta poprzedniego dnia z Osiedla Łączności Babice (dzisiejsze Boernerowo) utrzymała stanowiska w Górach Szwedzkich (teren współczesnego lotniska Babice EPBC). Nocą z 15 na 16 września III/26 Pułku Piechoty zajął Osiedle Łączności Babice na bezpośrednim przedpolu Baonu Stołecznego. Tego dnia po południu oddziały niemieckie podeszły od południa i zajęły budynki koszarowe 1 Pułku Artylerii Przeciwlotniczej (dzisiejszy teren Wojskowej

Akademii Technicznej przy ul. Radiowej), zagrażając bezpośrednio pozycjom III/26 Pułku Piechoty i Baonu Stołecznego. Podjęte przeciwuderzenie, siłami obu batalionów, celem wyparcia Niemców z zabudowań, odniosło sukces.

Wysunięta pozycja na zachodnim odcinku obrony Warszawy była dobrym przyczółkiem do panowania nad drogami wiodącymi z tego kierunku do Warszawy, a także dawała możliwość wykonania uderzenia w kierunku cofających się sił Armii „Poznań” i „Pomorze”, celem pomocy w odwrocie do Warszawy. W sztabie Armii „Warszawa” przygotowano plany takiego uderzenia. Nie doszło jednakże ono do skutku, odwołane w zasadzie w ostatniej chwili przez dowódcę Armii „Warszawa” gen. Juliusza Rómmla. Na wieść o tym wydarzeniu, u gen. Waleriana Czumy interweniował płk. dypl. Marian Porwit, dowódca zachodniego odcinka obrony Warszawy. Udało mu się przekonać generała do przeprowadzenia wypadu, ale znacznie mniejszymi siłami niż to pierwotnie było planowane. Nowym zadaniem Baonu Stołecznego miało być wykonanie natarcia w kierunku Chrzanów Nowy – Włochy razem z pozostałymi jednostkami zgrupowania dowodzonego przez ppłk. Leopolda Okulickiego. Natarcie trzech batalionów piechoty



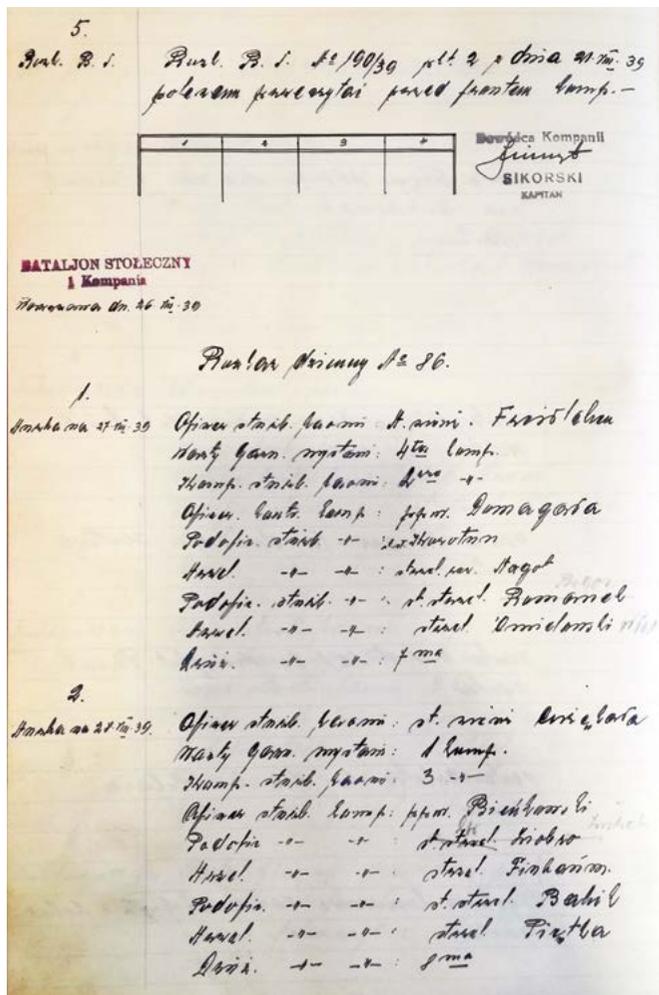
Kadra oficerska Baonu Stołeczny, maj 1939 r.

Zdjęcie na terenie koszar 1 DAK przy ul. 29 Listopada wykonane po zmianie dowódcy Baonu Stołeczny.

Siedzą o lewej: kpt. Tadeusz Gąsiorowski oficer gosp. - mat., kpt. Wacław Sikorski d-ca 1 kompanii, kpt. Ludwik Szczygielski oficer mobilizacyjny, mjr Jan Brachaczek z-ca dowódcy BS, mjr Józef Spychalski d-ca BS, kpt. int. Antoni Wolf, kpt. Czesław Daczkowski d-ca 2 kompanii, kpt. Leon Pieczyński d-ca 3 kompanii, kpt. adm. Zygmunt Grabowski kapelmistrz.

Stoją od lewej: trzeci, d-ca 1 plutonu 3 kompanii por. Wiktor Orczewski, por. Władysław Dworzanowski adiutant d-cy.

Fot. ze zbiorów prywatnych Marii Krudowskiej (córki kpt. Leona Pieczyńskiego)



Fragment ostatniego przed wybuchem wojny kompletnego rozkazu dziennego kpt. Wacława Sikorskiego, dowódcy 1 kompanii Baonu Stołecznego. Rozkaz nr 86 z dnia 26 sierpnia 1939 r. U góry po prawej stronie widać pieczęć i podpis kpt. Wacława Sikorskiego.

Fot. Dariusz Parzyszek (Centralne Archiwum Wojskowe)

ze wsparciem czołgów rozpoczęło się 18 września z rana.

Raport stanu Baonu Stołecznego z 17 września 1939 r.

|                     |     |
|---------------------|-----|
| Oficerowie          | 24  |
| Podoficerowie       | 165 |
| Szeregowcy          | 848 |
| Konie taborowe      | 39  |
| Kb                  | 872 |
| Rkm                 | 38  |
| Ckm                 | 20  |
| Pistolety           | 1   |
| Granatniki          | 8   |
| Moździerze          | 2   |
| Armatki ppanc       | 3   |
| Działa              | 11  |
| Jednostki ognia     | 4   |
| Jaszczce            | 9   |
| Wozy/biedki         | 2   |
| Kuchnie             | 4   |
| Samochody           | 3   |
| Samochody ciężarowe | 10  |
| Motocykle           | 2   |

Do wieczora Baon Stołeczny opanował czołowe stanowiska nieprzyjaciela w m. Blizne. Dwukrotnie wykonywane uderzenia na Fort III Blizne nie przyniosły powodzenia i batalion zajął

pozycję na 500 m przed fortem Blizne. Batalion poniósł znaczne straty w ludziach. Zginął m.in. kpt. Wacław Sikorski (dowódca 1 kompanii) w ogniu ckm oraz kpt. Czesław Daczkowski (dowódca 2 kompanii) w ogniu artyleryjskim. Tak wynika z nowo ujawnionych dokumentów powstałych na bieżąco jeszcze podczas działań wojennych. Dotychczas w literaturze były podawane inne daty śmierci tych oficerów.

Baon Stołeczny zajął się umacnianiem zajętych pozycji. 20 września zarządzono silne patrołowanie przedpoła stanowisk nieprzyjaciela. Pozycje Baonu Stołecznego zostały silnie zbombardowane w godzinach popołudniowych. Baon Stołeczny otrzymał, w związku ze zbliżającymi się od strony Puszczy Kampinoskiej wojskami gen. Tadeusza Kutrzeby, rozkaz utworzenia ośrodka oporu „Blizne”. 21 września około godz. 13:00 na stanowiska Baonu Stołecznego ruszyło natarcie nieprzyjaciela w sile około 1,5 kompanii piechoty. Natarcie to miało charakter rozpoznawczy. Następnego dnia nieprzyjaciel nie atakował, ale ostrzeliwał odcinek Baonu Stołecznego ogniem artylerii i ckm. W nocy z 22 na 23 września w wyniku uderzenia 3 kompanii opanowano Fort III Blizne, obsadzając go jednym plutonem piechoty i jednym plutonem

ckm. O godz. 1:00 dnia 24 września Baon Stołeczny wykonał równoczesny wypad kompania strzelecką z plutonem strzeleckim i ckm, wsparty dodatkowo 1 plutonem ckm i plutonem moździerzy z rejonu Fortu III na m. Blizne i skrzyżowanie dróg na południe od Fortu III. W czasie walki kompania doszła do szosy Groty – Blizne, gdzie została zatrzymana silnym ogniem artylerii, ckm i moździerzy. Nieprzyjacielowi zniszczono 1 ckm, 2 rkm i około 10 żołnierzy zostało zabitych. Straty własne: 1 zabity i 9 rannych żołnierzy.

25 września przez cały dzień batalion był silnie ostrzeliwany i bombardowany. Ostrzeliwanie trwało również w nocy z 25 na 26 września. Niestety pod wpływem tego Fort Blizne został opuszczony, bez stawiania dostatecznego oporu przeciwnikowi, za co dowódca obsady został oddany pod sąd polowy. 26 września w godzinach popołudniowych nieprzyjaciel wykonał natarcie na odcinek 4 kompanii siłą ocenioną na dwa bataliony. Natarcie to zostało załamane poprzez uderzenie flankujące siłami Lotniczego Oddziału Szturmowego i części IV/360 Pułku Piechoty. Zginął dowódca kompanii por. Pyłtosz, a ciężko ranny został zastępca kompanii ppor. Liliwać. 4 kompania, która początkowo zaczęła odchodzić i dezorganizować się, została

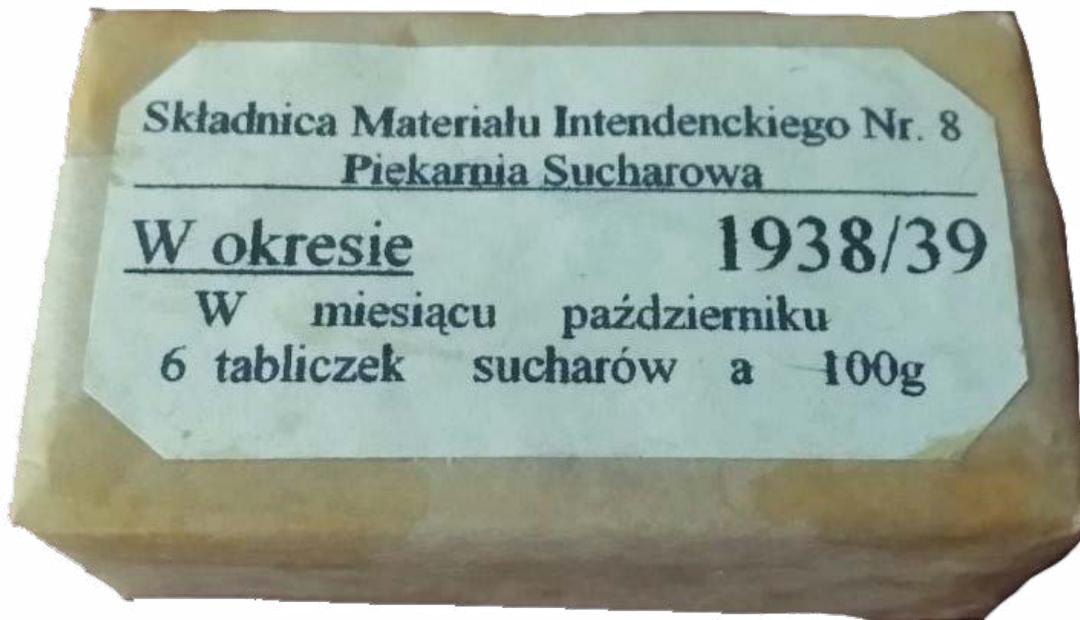
pod wieczór uporządkowana i skierowana z powrotem na stanowiska. Atak nieprzyjaciela nieprzerwanie trwał w nocy z 26 na 27 września, prowadzony był nękający ostrzał artyleryjski, który nad ranem przerodził się w prawdziwą nawałę artyleryjską – rozpoczął się szturm generalny na Warszawę. Tego dnia z rana wyszedł niemiecki atak na teren pomiędzy pozycjami Baonu Stołecznego a III/26 Pułku Piechoty. Nie doszło już do planowanego przeciwuderzenia, gdyż o godz. 12:00 zaczęło

obowiązywać zawieszenie broni. Żołnierze Baonu Stołecznego wyszli do niewoli 29 września. Jednakże data ta nie kończy warszawskiej historii jednostki. Otóż w Warszawie pozostał jeszcze pluton asystencyjny, dowodzony przez kpt. Ludwika Szczygielskiego. Jego zadaniem był ochrona rozmów kapitulacyjnych, oddział posiadał pełne umundurowanie i uzbrojenie. Pluton asystencyjny jako ostatni oddział Wojska Polskiego opuścił Warszawę 5 października 1939 r.

#### **Paczka sucharów**

Była składnikiem należności rezerwowej „R” tzw. „żelazna porcja”.  
Spożyć ją można było tylko wtedy, gdy nie była wydawana żywność w normalnym wymiarze.  
Spożycie tylko na rozkaz dowódcy.

Rekonstrukcja. Kolekcja Marcin Partyka

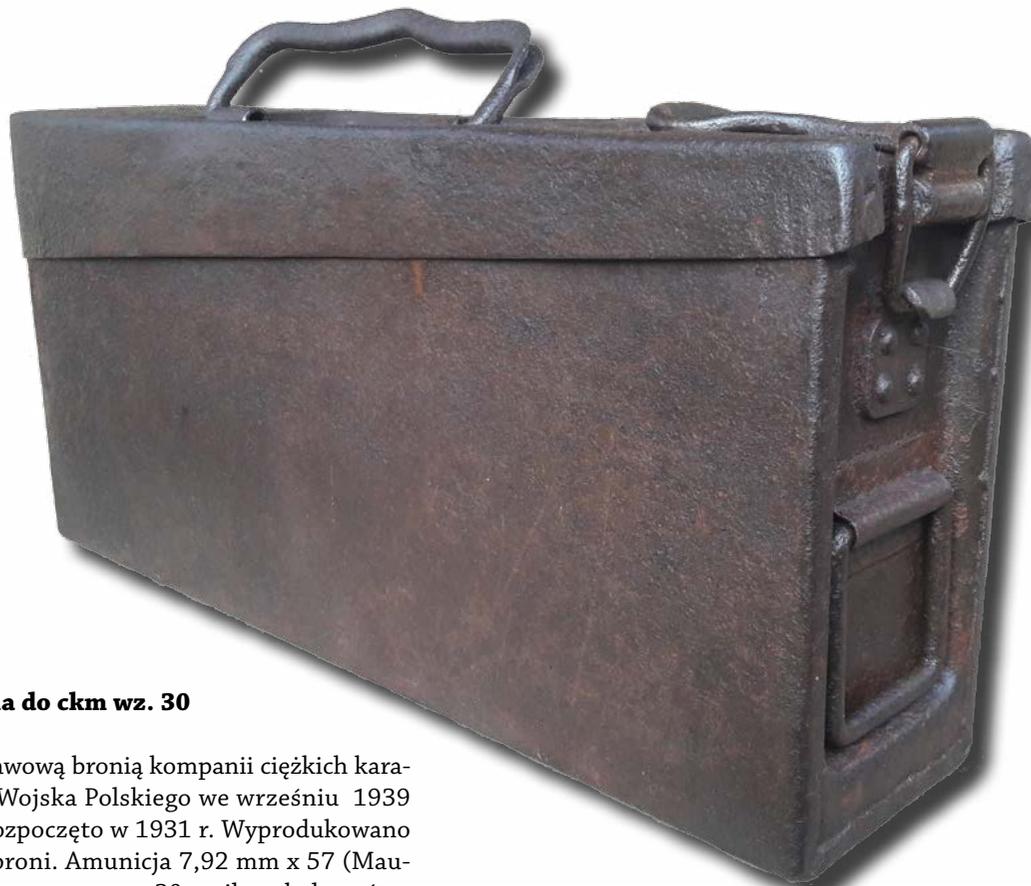


### **Łuska armaty polowej wz. 1897 kal. 75 mm**

Jedna z podstawowych armat Wojska Polskiego, w sierpniu 1939 r. na wyposażeniu było 1230 szt. Trakcja konna. Baon Stołeczny w dniu 17 września 1939 r. posiadał 11 armat wz. 97

Ze zbiorów Mirosława Łasicy





### **Skrzynka amunicyjna do ckm wz. 30**

Ckm wz. 30 był podstawową bronią kompanii ciężkich karabinów maszynowych Wojska Polskiego we wrześniu 1939 r. Produkcję seryjną rozpoczęto w 1931 r. Wyprodukowano ok. 8,4 tys. sztuk tej broni. Amunicja 7,92 mm x 57 (Mauser). Ciężki karabin maszynowy wz. 30 zasilany był z taśmy ciągłej, parcianej, bez wzmocnień metalowych. Mieściła ona 330 nabojów.

W marcu 2005 r. podczas prac budowlanych przy poszerzaniu ulicy Górczewskiej w Warszawie wykopany został 1 egzemplarz takiej broni, w miejscu, gdzie we wrześniu 1939 r. pozycje miał Baon Stołeczny. Ekspонат znajduje się obecnie w Muzeum Powstania Warszawskiego.

Ze zbiorów Mirosława Łasicy





### **Znaki tożsamości żołnierzy Wojska Polskiego 1939 r.**

Znak (pop. „nieśmiertelnik”) wykonany z blaszki aluminiowej o kształcie owalu, noszony na szyi.  
Na osi wycięcia ułatwiającej przełamanie znaku, czynność wykonywana w przypadku śmierci żołnierza  
– jedna połowa na sznurku bawełnianym pozostawała przy ciele,  
a druga zabierana była w celach ewidencyjnych.  
Wprowadzono na wyposażenie w 1933 r.

Ze zbiorów Mirosława Łasicy

## **Upamiętnienie**

### **– pomniki, kwatery wojenne**

- Cmentarz Wojenny w Starych Babicach – założony został wiosną 1940 r. i jest tam pochowanych m.in. 2 zidentyfikowanych oficerów i 33 żołnierzy Baonu Stołecznego. Co roku w ostatnią niedzielę września odbywają się tutaj uroczystości patriotyczne organizowane przez władze Gminy Stare Babice;
- Cmentarz Powązkowski – groby żołnierzy i oficerów;
- Cmentarz Wolski – kwatera 1939 r.;
- Pomnik „Barykada Września 1939” przy ul. Grójeckiej;
- Pomnik „Bohaterskim Obrońcom Przedpola Warszawy” na ul. Radiowej 2 przed gmachem Dowództwa Operacyjnego Sił Zbrojnych;
- Kościół pw. Matki Bożej Ostobramskiej przy ul. Kaliskiego 49 (Boernerowo);
- Sala Tradycji Dowództwa Garnizonu Warszawa;
- Tradycje Baonu Stołecznego dziedziczy i kulturuje Pułk Reprezentacyjny Wojska Polskiego na mocy decyzji z 2015 r. oraz Decyzji nr 30 z 29 marca 2018 r.;
- Muzeum Wojska Polskiego – głowica sztandaru Baonu Stołecznego, kapelusz huculski;
- Dom Kultury w Starych Babicach – wystawa poświęcona Radiostacji Babice z opisem walk w tym rejonie w 1939 r.;
- Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela” – prowadzenie badań historycznych, rekonstrukcja umundurowania i wyszkolenia, wystawianie historycznego pododdziału Baonu Stołecznego podczas uroczystości państwowych pod sztandarem Baonu Stołecznego, pełnienie warty honorowej przed Grobem Nieznanego Żołnierza.

**Dariusz Parzyszek**

Stowarzyszenie Historyczne „Cytadela”



Posterunek honorowy warty głównej przy Grobie Nieznanego Żołnierza, maj 2015 r.  
Rekonstrukcja posterunku honorowego Baonu Stołecznego Górskiego (strzelcy huculscy)  
wykonana przez członków Stowarzyszenia Historycznego „Cytadela”  
przy okazji Nocy Muzeów we współpracy z Dowództwem Garnizonu Warszawa

Fot. Dariusz Śladowski

The background is a red and white flag with a central white eagle and four gold wreaths with monograms. The eagle is the Polish coat of arms, a white eagle with a crown, facing left. The wreaths are made of gold leaves and berries, with a gold monogram in the center of each. The monograms are 'S' and 'P' intertwined. The text is overlaid on the central eagle and wreath.

**WYSTAWY  
W GALERII BRAMA BIELAŃSKA  
CYTADELI WARSZAWSKIEJ**

1. Henryk P. Hereć; **Oswajanie przestrzeni**;  
17 września – 24 października 2011
2. Remus Wilson; **Siły pierwotne**;  
26 października – 21 listopada 2011
3. Antoni Fałat; **Pamiętki rodzinne**;  
25 listopada – 29 grudnia 2011
4. Ewa Urniaż-Szymańska;  
**Grafiki**;  
2–22 stycznia 2012
5. **Nie chcemy walczyć z Polakami.**  
**Węgierscy huzarzy na ziemiach polskich latem 1944 roku**;  
5–16 sierpnia 2015
6. **Maciej Rataj 1884–1940. W 75. rocznicę śmierci**;  
20 sierpnia – 6 września 2015
7. Feliks Mostowicz; **Kazachstan – Ursynów.**  
**Droga Feliksa Mostowicza do kraju przodków**;  
18 września 2015 – 24 stycznia 2016
8. Leszek Marek Krześniak;  
**Tadeusz Kościuszko: Mercerszyczna – Solura**;  
28 stycznia – 28 lutego 2016
9. Wystawa zbiorowa artystów z Meksyku i Polski;  
**MOSTY: Znad Wisły po Río Bravo**;  
6–28 lutego 2016
10. Grażyna Kostawska i Piotr Szałkowski;  
**Czasy kościuszkowskie**;  
2 marca – 3 kwietnia 2016
11. **Muzeum Polskie w Rapperswilu**;  
7 kwietnia – 8 maja 2016
12. Krzysztof Pawłowski; **Pasja**;  
9 kwietnia – 8 maja 2016
13. Łukasz i Stanisław Hadyna;  
**Orzeł Biały – znak wolności**;  
12 maja – 5 czerwca 2016
14. Gustaw Hadyna; **Ojcom naszym**;  
12 maja – 5 czerwca 2016
15. Marta Staszczuk; **Batiki**;  
10–30 czerwca 2016
16. Janusz Trzebiatowski; **Pastele**;  
9 lipca – 14 września 2016
17. **Żoliborz z rodzinnych albumów**;  
8 lipca – 18 września 2016
18. Magdalena Latosiewicz; **Oczekiwanie**;  
15 września – 15 października 2016
19. Jerzy Teper; **W BIELI I W CZERWIENI.**  
**Defensores Poloniae**;  
19 października 2016 – 9 stycznia 2017
20. Tadeusz Kurek;  
**Stolice Polski w rysunkach Tadeusza Kurka**;  
18 stycznia – 12 marca 2017
21. **Narodowa Sztuka Białoruska**;  
18 marca – 28 marca 2017
22. **Sienkiewicza drogi do niepodległości**;  
7 czerwca – 2 lipca 2017
23. **Plakaty marynistyczne**;  
7–23 lipca 2017
24. **Konstanty Sopoćko – twórca socrealistyczny.**  
**W zbiorach Muzeum Niepodległości w Warszawie**;  
7 lipca – 31 sierpnia 2017
25. Joanna Brześcińska-Roccio;  
**Continuum... rysunki z ziemi włoskiej**;  
29 lipca – 3 września 2017
26. Aneta Skarżyński; **Brzoza w kulturze słowiańskiej**;  
6 września – 28 września 2017
27. Krystian Kwaśny; **drugi plan**;  
6 września – 8 października 2017

28. Piotr Rafalko; **100 portretów na 100-lecie odzyskania Niepodległości;**  
13 października – 12 listopada 2017
29. Artur Majka; **Impresje warszawsko-łwowskie;**  
18 listopada 2017 – 7 stycznia 2018
30. Zdzisław Malinowski; **Mogiły Powstańców Styczniowych;**  
12 stycznia – 4 marca 2018
31. Jan Tyszler; **Fascynacje Jana Tyszlera;**  
10 marca – 1 kwietnia 2018
32. **Pamięć. Ofiarom katastrofy smoleńskiej;**  
5 kwietnia – 13 maja 2018
33. **Gabinet Bolesława Bieruta;**  
19 maja – 22 lipca 2018
34. Paulina Hortyńska; **Śladami miast;**  
5–29 lipca 2018
35. Małgorzata Wrochna; **Portrety smoleńskie;**  
2 sierpnia – 9 września 2018
36. Mirosław Szponar; **Józef Piłsudski w kolorze;**  
14–30 września 2018
37. Dobiesław Gała; **Wyzwalanie;**  
4 października – 4 listopada 2018
38. Józef Krzysztof Oraczewski;  
**Ważne znaki.**  
**Wystawa z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości;**  
8 listopada – 2 grudnia 2018
39. Sofia Mosiadz; **Transformacje;**  
8 grudnia 2018 – 13 stycznia 2019
40. Janusz Trzebiatowski;  
**Tryptyk Armenii.**  
**Ołtarz – Pieśń – Z ręki Boga.**  
**Katedra 2017–2018;**  
23 stycznia – 15 lutego 2019
41. **Dzieła utracone.**  
**Z przeszłości w przyszłość poprzez teraźniejszość**  
21 lutego – 31 marca 2019
42. **Bronisław Wojciech Linke.**  
**Sprzeciw i zaangażowanie**  
3 kwietnia – 12 maja 2019
43. Ewa Urniaż-Szymańska;  
**WCZORAJ DZIŚ JUTRO?**  
**Wysatwa Ewy-Urniaż Szymańskiej;**  
5–30 czerwca 2019
44. **Traktat Wersalski – 28 czerwca 1919**  
28 czerwca – 28 lipca 2019
45. Tomasz Sarnecki;  
**W przededniu wolności;**  
11 lipca – 25 sierpnia 2019
46. **Dziś idę walczyć, Mamo.**  
**Rysunki Bogusława Lustyka**  
**Godzina W. Powstanie Warszawskie oczami artysty**  
(30 lipca – 25 sierpnia 2019)



**PROGRAM  
REGIONALNY**  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO



***Kompleksowa poprawa oferty kulturalnej i wzrost dostępności do kultury obiektów Muzeum Niepodległości w Warszawie poprzez rewitalizację i modernizację oddziału – Cytadeli Warszawskiej – w szczególności X Pawilonu, XI Pawilonu, Bramy Bielańskiej i dziedzińca.***

**W ramach Osi Priorytetowej VI: WYKORZYSTANIE WALORÓW NATURALNYCH I KULTUROWYCH DLA ROZWOJU TURYSTYKI I REKREACJI,  
Działanie 6.1: KULTURA - Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego 2007-2013.**

**BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI**

**Mazowsze.**  
serce Polski

[www.mapadotacji.gov.pl](http://www.mapadotacji.gov.pl)



**Fundusze Europejskie**  
Program Regionalny

**Unia Europejska**  
Europejski Fundusz  
Rozwoju Regionalnego



*Zwiększenie dostępności do kultury i zachowanie dziedzictwa narodowego poprzez poszerzenie oferty wystawienniczej oraz stworzenie Centralnego Magazynu Zbiorów Muzeum Niepodległości.*

**W ramach Osi Priorytetowej V: GOSPODARKA PRZYJAZNA ŚRODOWISKU,  
Działanie 5.3: DZIEDZICTWO KULTUROWE - Regionalnego Programu Operacyjnego  
Województwa Mazowieckiego 2014-2020.**

**BENEFICJENT: MUZEUM NIEPODLEGŁOŚCI**

**Mazowsze.**  
serce Polski

[www.mapadotacji.gov.pl](http://www.mapadotacji.gov.pl)

Korekta

**Marzena Milewska**

Fotografie sztandaru

**Tadeusz Stani**

Projekt graficzny katalogu

**Natalia Roszkowska**

ISBN 978-83-65439-80-2

Druk i skład graficzny

**WPK Piotr Walewski**

ul. Chrzanowskiego 4/57

04-381 Warszawa

biuro.wpk@gmail.com

Nakład 200 egz.

Patronat honorowy



**Adam Struzik**  
Marszałek  
Województwa  
Mazowieckiego



PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

Organizator



GALERIA  
BRAMA  
BIELAŃSKA



20<sup>lat</sup> **Mazowsze**

Patronat medialny



Myśl Polska

Gazeta  
Żoliborza



STOLICA

POLSKA

HISTORIA

naszemiasto.

artinfo.pl

Partner

ldiuna



Towarzystwo  
Przyjaciół  
Warszawy

**Mazowsze.**  
lance Polski

Muzeum Niepodległości w Warszawie  
jest jednostką organizacyjną Samorządu Województwa Mazowieckiego